

nr 33

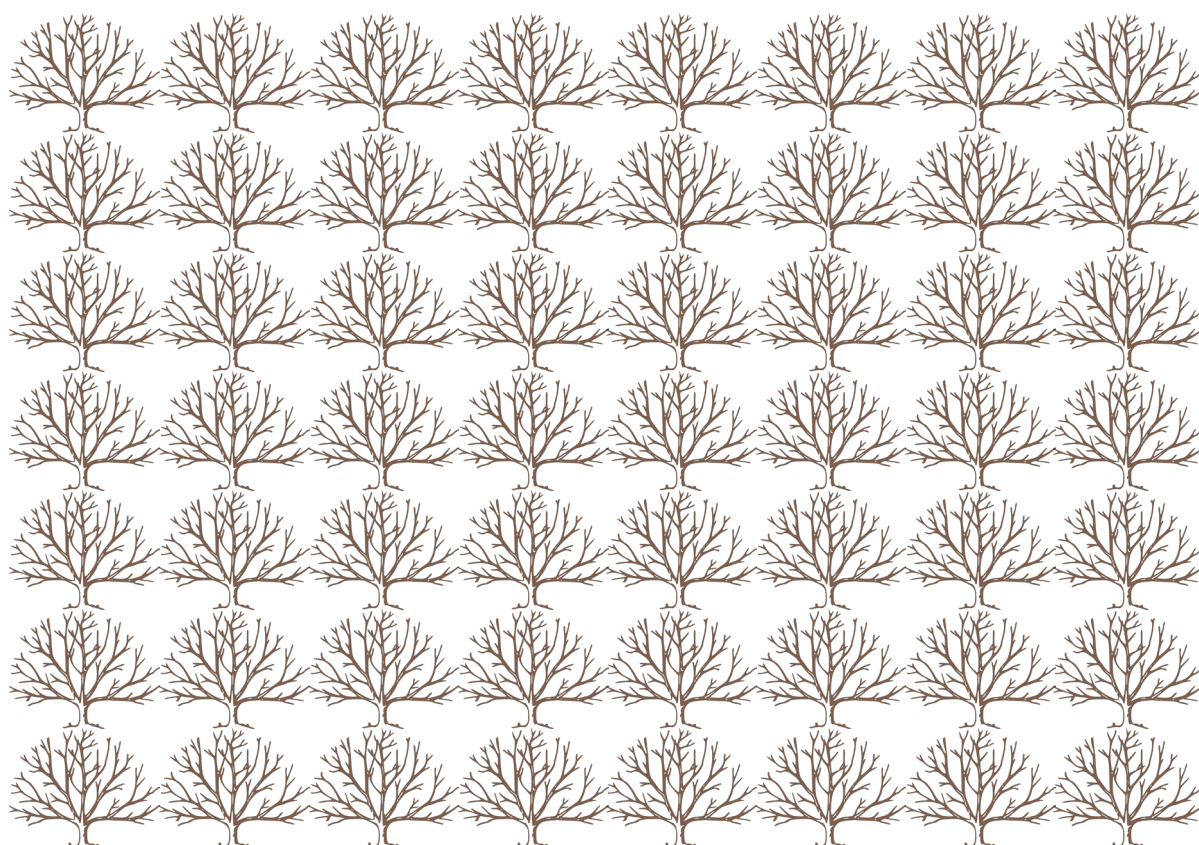
skrypty
belfra



Dolnośląski Ośrodek
Doskonalenia
Nauczycieli
we Wrocławiu
Filie w Jeleniej
Górze, Legnicy,
Wałbrzychu

Agnieszka Tatarynowicz, Małgorzata Kucharska

Drzewa poezji, czyli literackie zachwyty, inspiracje, przyjaźnie Tadeusza Różewicza





Scenariusz spotkania/wieczoru poetyckiego do realizacji w szkole ponadpodstawowej lub klasie ósmej

Rok 2021 został ogłoszony przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej Rokiem Tadeusza Różewicza – wybitnego polskiego poety, dramaturga, prozaika i scenarzysty.

Cele spotkania poetyckiego:

- uczczenie 100. rocznicy urodzin Tadeusza Różewicza;
- upowszechnienie wiedzy na temat życia i twórczości Poety;
- kształtowanie postawy świadomego i wrażliwego odbiorcy kultury, szczególnie dzieł literackich;
- formowanie postawy otwartości i szacunku dla dorobku kultury polskiej i europejskiej;
- rozbudzenie aktywności twórczej i ekspresji artystycznej uczniów.

Czas realizacji: 60 minut.

Osoby:

Narrator 1, Narrator 2, Poeta, Poeta-student, Profesor, Uczeń, Turysta, Turystka, Przewodnik wycieczki po Pradze, Student filologii polskiej, Chór (złożony z 6 uczniów – dziewczyn i chłopców), Duch Kafki, Kornel Filipowicz, Wisława Szymborska

Rekwizyty i pomoce dydaktyczne:

fotel lub krzesło nakryte narzutą, figurka czarnego kota, papierowa torba, projektor, ekran do wyświetlenia prezentacji zawierającej zdjęcia, na których zaprezentowano: Tadeusza Różewicza, pomnik Franza Kafki (projektu Jaroslava Rony), dedykację Staffa dla Różewicza, Różewicza z Kornelem Filipowiczem; stół przykryty obrusem, a na nim tomiki wierszy: Cypriana Kamila Norwida, Jana Kochanowskiego, Tadeusza Różewicza, Leopolda Staffa, egzemplarz „Procesu” F. Kafki, okulary, laptop, plecak, mapa turystyczna, aparat fotograficzny lub olbrzymi telefon komórkowy z aparatem.

Słychać dźwięk dzwonka do drzwi. Narratorzy wychodzą na scenę. Poeta siedzi przy stole, naprzeciwko niego siedzi Poeta-student.

Narrator 1:

Dzień dobry,
jest nam niezmiernie miło powitać wszystkich przybyłych na spotkanie poświęcone twórczości Tadeusza Różewicza.

Nasz mistrz nie studiował polonistyki, lecz historię sztuki, co nie przeszkodziło mu jednak w tym, by nieustannie sięgać po twórczość klasyków, przyjaźnić się z twórcami, wchodzić z nimi w dyskusje i później odzwierciedlać to w swoich utworach. Celem naszego spotkania jest ukazanie sylwetki i twórczości poety przez pryzmat jego literackich zachwytów, inspiracji, związków z twórczością innych, a nawet wyrazu sprzeciwu wobec zastanej rzeczywistości. Wstępem niech będzie utwór pod tytułem Świta, w którym można dostrzec zarys Różewiczowskich fascynacji literackich. Zapraszamy!

Poeta:

siedzący przy stole Poeta (w roli Tadeusza Różewicza) zwraca się twarzą do publiczności i czyta

od świtu za oknem
wrony i kawki

i czarne korony
drzew

ptaszyska na śniegu

Kiedy kończysz czytanie wiersz Norwida,
wiersz... prosi nas
o ciszę - milczenie...

Poeta-student:

siedzący przy stole Poeta-student zwraca się twarzą do publiczności i czyta

Na moim stole na którym jadłem
biedne studenckie posiłki i na którym
pisałem wiersze leżały
książki z zakładką
między kartami...

leżały
tomy Kochanowskiego
Mickiewicza Norwida Rilkego...
a później wydane przez Czytelnik
Miejsce na ziemi
Ocalenie

opukiwałem jak dzieciół te
drzewa poezji

Poeta-student wstaje, wychodzi.

Narrator 2:

Tadeusz Różewicz czerpał niezwykle dużo z poezji Cypriana Kamila Norwida, w którym widział „poetyckiego Ojca” i z którym łączyła go artystyczna więź. Nie zależało mu jedynie na interpretowaniu poezji wielkiego romantyka, lecz na tym, by była ona czytana, zgłębiana, rozumiana. Pracował nawet nad własnym wyborem poezji Norwida.

Na scenie pojawiają się Profesor i Uczeń. Pierwszy w binoklach na nosie, z laptopem pod pachą; staje po lewej stronie sceny. Drugi, ubrany jak na nastolatka przystało, z komórką przy uchu.

Profesor:

zwraca się do Ucznia i publiczności jako świadców

Nie będę oceniał tych wierszy. One same za siebie mówią najlepiej, a nauczyciel... czy „pan profesor” ze mnie kiepski... Może więc tylko zwrócę wam uwagę na wybrane liryki... Ale czego ja właściwie szukam? Straciłem niepotrzebnie wiele tygodni! Co Ty – młody człowieku – w ogóle możesz wiedzieć o Norwidzie i Różewiczu? Czy wiesz, jak Różewicz nazywał poezję Norwida?

zatrzymuje się zrezygnowany i zasmucony

Uczeń:

rapuje na tle podkładu muzycznego lub a cappella

Norwid jest czasem





jak uderzenie dwóch skał
dwóch kamieni
o siebie
jak uderzenie
ślepych kamieni
z których tryska iskra
i światło
co obejmuje (te zgromadzone łatwopalne materiały).

Profesor i Uczeń wychodzą.

Narrator 1:

Praca nad przygotowaniem wyboru poezji Cypriana Kamila Norwida szła poecie z trudem. Nie dokończył jej, pozostawiając tylko fragmenty, ale napisał wiersze potwierdzające jego fascynację twórczością autora *Fortepianu Szopena*, wśród nich *Wieczór dla Norwida*.

Poeta:

siedzący przy stole Poeta (w roli Tadeusza Różewicza) zwraca się twarzą do publiczności i czyta

piszę ten wiersz
zmęczony
i w sobie pochylon

piszę ten wiersz pamiętnik
ogryzmołony
i sobie niechętny

ogryzmołony nazwiskami
zmarłych i tych co żyją

rzeźbę ogląda się w zmiennym świetle
w przestrzeni otwartej lub zamkniętej, w muzeum,
w parku, na ulicy, na cmentarzu –
wiersz Norwida i czyta się i ogląda... ogląda czytając
po cichu i czytając na głos... lecz o rzeźbie można
mówić jak o
przedmiocie

czego wiersz nie potrzebuje
i nie znosi

rzeźba milczy i obraz milczy poezja mówi
mówi i wzrusza... rzeźby można dotknąć... wiersza
nie...

rzeźbę można objąć, a nawet pocałować
kiedy nie patrzą ludzie

Narrator 2:

Do ważnych dla Tadeusza Różewicza twórców należał Franz Kafka, którego nazywał jednym „ze świętych literatury”. Ta fascynacja zaczęła się w roku 1948 – wówczas poeta otrzymał od przyjaciela Kornela Filipowicza egzemplarz *Procesu*. Już podczas pierwszej wizyty w 1949 roku w czeskiej stolicy wędrował śladami pisarza, a w trakcie kolejnych myślał o napisaniu książki pt. *Śladami Kafki*. Ta jed-

nak nie powstała, ale wizyty w Pradze zaowocowały utworami poświęconymi pi-sarzowi i jego kontrowersyjnemu pomnikowi wg projektu Jaroslava Rony. A tytuł wiersza Różewicza? – zapytacie. *Tego się Kafce nie robi* (wcześniej: *Nie odstawiaj-cie mnie*).

Na ekranie pojawia się slajd ze zdjęciem pomnika (autor projektu: Jaroslav Rona).



Poeta:

siedzący przy stole Poeta (w roli Tadeusza Różewicza) wstaje i recytuje tak, jakby był przewodnikiem wycieczki

Pomnik Kafki stanął w Pradze

oczywiście sam nie stanął
postawiono go nie pytając
czy ma chęć stać w tym miejscu
i w takiej postaci
twórca pomnika tak szczerze
owinął gadaniną swoje dzieło
tak wywijał językiem
że pomnik
oniemiał

jak widać
pomnik składa się
z pustej marynarki
i workowatych spodni
ten mosiężny worek
jest wypełniony duchem
złego Ojca

nagle pojawiają się turyści (Turystka z mapą w ręku i Turysta dźwigający ple-cak) oraz Przewodnik wycieczki po Pradze

Turysta:

głośno komentuje

siedzi mu na karku dorosły
Franz – elegancko
ubrany – w kapeluszu
w spodniach spizowych
uprasowanych w „kant”

Turystka:

robi zdjęcie i komentuje

synek siedzi na karku
swojego olbrzymiego Ojca
złego Ojca

Przewodnik wycieczki po Pradze:

tłumaczy turystom

rzeźbiarz
za pomocą języka



nawet obrotnego
i cyrkowych numerów
nie zmienił
kiepskiego monumentu
w dzieło sztuki

na żydowskim cmentarzu w Pradze
widziałem
pomnik kamień
leży tam
z Ojcem i Matką sławny
Syn o którym wiedzieli
tak mało...

Poeta:

*kontynuuje swą wypowiedź tak, jakby był po trosze przewodnikiem, zwraca się
do turystów i do publiczności*

Od mojej czeskiej
tłumaczki Vlasty która
poznała Verę córkę Ottli
wiem
że kupiec bławatny Hermann K.
syn rzeźnika był dobrym
troskliwym ojcem rodziny
dobrym mężem
że kochał swojego syna
śmiał się z Maksa Broda
i czytał prozę Raabego

Student filologii polskiej:

nagle pojawia się na scenie i przekonuje stanowczo publiczność

Franz Kafka zasłużył sobie na to
żeby nie stawiać mu pomników
nie produkować koszulek
podkoszulków filiżanek
chusteczek do nosa majtek
talerzy z podobizną z jego twarzą
na dnie zasłużył sobie na to aby
nie otwierać kawiarenek „z Kafką”
nie otwierać sklepików
z galanterią

Poeta:

pomnik stanął
w Pradze
postavili go nie pytając

turyści i Przewodnik wycieczki po Pradze odchodzą

Chór:

odzywa się nagle

„a kogo mieliśmy pytać?”

**Poeta:**

Ducha! Panowie i panie,
Ducha Kafki trzeba pytać
(i nastawić ucha!)
Duch Kafki mówi: (...)

Duch Kafki

Duch jest niewidoczny, jego głos słyszeć wyraźnie, choć jakby z oddali, zza sceny

(...) proszę
Mnie nie ustawiać nie przedstawiać
a jak już stoję proszę
nie odślaniać!

chcę być zasłonięty

nie wyciągajcie na światło
moich kobiet moich łez
moich rodziców moich sióstr
spalonych rękopisów
moich ran
nie komentujcie mojego
życia śmierci procesu
nie urządzajcie cyrku
nie wyciągajcie ze mnie
wszystkich tajemnic
nie wciągajcie mnie
do kawiarenki
nie zaglądajcie mi w zęby
nie jestem waszym koniem
(zwierzęciem pociągowym
różnych fundacji)
nie wmawiajcie we mnie
że kochałem kiepskich
aktorów że byłem
płochliwym narzeczoną
nie róbcie ze mnie
wzorowego urzędnika
impotentą sportowca
syjonistą jarosza
i wielbiciela prozy
Maksa Broda
amen

nastaje chwila ciszy

Narrator 1:

Innym twórcą, który odegrał niezwykle ważną rolę w życiu poety, był Leopold Staff. To on dostrzegł i docenił talent Tadeusza Różewicza wiosną 1947 roku, czyli kilka miesięcy przed osobistym spotkaniem obu poetów.

wchodzi Staff, siada po drugiej stronie stolika

Staff:

Jest wśród tych młodych ludzi wielu utalentowanych. Może najbardziej wykrytalizowany z nich jest Tadeusz Różewicz. Od razu, gdy dwa jego wiersze pojawiły



się w „Odrodzeniu”, zwróciłem na niego uwagę. Była w tych utworach zupełna odrębność, nowy sposób i nowa treść.

Narrator 2:

Znajomość przerodziła się w wieloletnią przyjaźń, fascynację, a jednocześnie była dla Tadeusza Różewicza okazją do nieustannej nauki i czerpania z doświadczeń mistrza. Zaowocowała utworami dziś uznawanymi za swoisty poetycki dialog, a nawet pozornie niefrasobliwe przekomarzanie się.

na ekranie pojawia się slajd przedstawiający dedykację Staffa

Przejawem tej fascynacji był między innymi tom z 1964 roku, noszący tytuł *Kto jest ten dziwny nieznajomy*, a zawierający wybór poezji Staffa, choć jak twierdził Różewicz...

Poeta:

Stary Poeta świat przyjmował, nie odrzucał i nie szamotał się. Nie rozbijał świata. Łączył, wiązał, nasyczał harmonią, której świat w sobie nie miał. Jestem w poezji przeciwieństwem Starego Poety.

Staff:

patetycznie, wzniośle

Leżę na łodzi

W wieczornej ciszy.

Gwiazdy nade mną,

Gwiazdy pode mną

I gwiazdy we mnie

Poeta:

żartobliwie, ironicznie

Leżę na starym tapczanie

ze sprężyną w boku

nade mną ktoś wali młotem

pode mną ktoś wali młotem

w czaszce świdruje sąsiadka z góry

za ścianą charczą stare rury

„za jakie winy” pytam gwiazd

i słyszę jęk starej sprężyny

„każdy ma swojego Kanta”

(i piekło „danta”)

Staff wychodzi.

Narrator 1:

Kolejny utwór to swoisty powrót do czasu studiów na Uniwersytecie Jagiellońskim, ale i do krakowskich przyjaźni, spotkań Tadeusza Różewicza z literatami. Stąd w wierszu *Do przyjaciela* pojawia się najpierw postać przyjaciela Różewicza – Kornela Filipowicza, a potem Wisławy Szymborskiej, bliskiej Filipowiczowi.

na ekranie pojawia slajd – Filipowicz i bracia Różewiczowie

Poeta:

za jego plecami staje milczący Kornel Filipowicz

Od kilku miesięcy

mój Przyjaciel

Kornel Filipowicz
jest na tamtym świecie
a ja ciągle przebywam na tym

nie wierzę w życie pozagrobowe
staram się zrozumieć
to twoje przejście
przez próg na tamten świat

czytam twoją książkę
próbuję sobie przypomnieć
na czym skończyła się
nasza rozmowa

milczysz odchodzisz
wyjaśniony przez śmierć

próbowałem
bronić
pisarza poety nie-zależnego
niezależnego
od Warszawy Londynu
Rzymu Moskwy Paryża
Krakowa i Pacanowa
Filipowicz
wychyla się zza pleców Różewicza i mówi

milczymy długo
nauczyliśmy się tej sztuki
w ciągu znajomości
trwającej 44 lata

nagle rozlega się dzwonek do drzwi

Poeta:
dzwonek do drzwi
wchodzi Wisława Szymborska, stawia figurkę kota na stole

to Wisława przyniosła
wędzonego śledzia

Szymborska:
kładąc na stole papierową torbę i mówi

(dwa wędzone śledzie...
jeden dla Mizi
drugi dla Kornela)

wychodzi

Poeta:
czarna kocica siedzi
na biurku i patrzy mi w oczy

myślę że wiersze
z tamtego świata
nie mówią
o ojczyźnie





matce ojcu braciach
milczą o Oświęcimiu
milczą o Katyniu

są jak drzewa
skamieniałe

Kornel Filipowicz idzie w kierunku drzwi, staje przy nich
w moich oczach
okrywają się zielonym liściem
szumią
na tym padole łez
pisuję jeszcze
poezje

zostawiam w nich język
razem z wnętrznościami
Poeta wstaje, idzie w kierunku drzwi, staje przy nich
żegnam się odchodzę
zamykasz powoli drzwi

jestem na schodach
oglądam się

„możesz już pisać na Lea”
mówisz do mnie

Narrator 1:

obok niego stają pozostali występujący

Poeta już nas pożegnał... My dziękujemy wszystkim za przybycie na spotkanie, podczas którego – mamy nadzieję – pokazaliśmy inne oblicze Tadeusza Różewicza i jego poezji. Dziękujemy Różewiczowi, dziękujemy Wam...

Bibliografia:

1. Arbiszewska P., *Spleceni w Norwidzie. Różewicz, Herbert i „Czułość”*, „Prace Filologiczne. Literaturoznawstwo” 2016, nr 6 (9).
2. „Sztuka - nic w Labiryncie”. *Poezja Tadeusza Różewicza*, [w:] <https://culture.pl/pl/artykul/sztuka-nic-w-labiryncie-poezja-tadeusza-rozewicza>
3. http://bazhum.muzhp.pl/media/files/Czytanie_Literatury_lodzkie_studia_literaturoznawcze/_Czytanie_Literatury_lodzkie_studia_literaturoznawcze-r2013-t-n2-s193-211.pdf [dostęp: 15.01.2021]
4. <http://webcache.googleusercontent.com/search?q=cache:HSDQzofHEhYJ:cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.desklight-ecbf9675-a164-484d-bc8e-609fc8fc9dfe/c/sawicka.doc+&cd=1&hl=pl&ct=clnk&gl=pl> [dostęp: 15.01.2021]
5. <http://www.kwartalnik.art.pl/wp-content/uploads/2015/06/kwartalnik3-2014.pdf> [dostęp: 03.02.2021]
6. Różewicz T., *Dorzecze Różewicza*, Wrocław 2011.
7. Różewicz T., *to i owo*, Wrocław 2012.
8. Różewicz T., *To, co zostało z nienapisanej książki o Norwidzie*, „Kwartalnik Artystyczny” 2002, nr 3.
9. *Wbrew sobie. Rozmowy z Tadeuszem Różewiczem*, oprac. J. Stolarczyk, Wrocław 2011.

Agnieszka Tatarynowicz
nauczyciel języka polskiego w Zespole Szkół Samorządowych w Stroniu Śląskim
Małgorzata Kucharska
doradca metodyczny w zakresie języka polskiego i filozofii
DODN we Wrocławiu, Filia w Wałbrzychu



Dolnośląski Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli we Wrocławiu

Dolnośląski Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli we Wrocławiu jest jednostką organizacyjną Samorządu Województwa Dolnośląskiego, akredytowaną przez Kuratorium Oświaty we Wrocławiu. Posiada siedzibę główną we Wrocławiu oraz Filie w trzech lokalizacjach: w Jeleniej Górze, Legnicy i Wałbrzychu obejmując zasięgiem całe województwo dolnośląskie.

Zajmuje się organizacją i prowadzeniem różnorodnych form doskonalenia kadry kierowniczej szkół i placówek oświatowych oraz nauczycieli. Proponuje realizację programów wsparcia szkół w ich jakościowym rozwoju. Jest organizatorem wydarzeń edukacyjnych o charakterze lokalnym, regionalnym i międzynarodowym. W ramach statutowych zadań prowadzi działalność promocyjno-wydawniczą oraz konsultacje dla nauczycieli. Współpracuje z szeroko pojętym środowiskiem edukacyjnym - instytucjami działającymi na rzecz oświaty, wyższymi uczelniami, pracodawcami.

Zapraszamy dyrektorów szkół i placówek oraz nauczycieli do skorzystania z naszej oferty szkoleniowej. Proponujemy formy tradycyjne i prowadzone zdalnie. Różnorodna problematyka szkoleń zapewni Państwu podnoszenie kompetencji zawodowych w różnych obszarach, również związanych z realizacją kierunków polityki oświatowej państwa i województwa dolnośląskiego. Zapraszamy na stronę dodn.dolnyslask.pl/oferta/

Działamy skutecznie i profesjonalnie. Realizujemy różnorodne formy szkolenia: warsztaty, rady szkoleniowe, seminaria, konferencje i inne wydarzenia edukacyjne

Oferta szkoleń jest różnorodna, z uwzględnieniem zgłoszonych przez Państwa potrzeb. Realizujemy projekty edukacyjne: „Lekcja: Enter”, „Kompetencje 4.0” (polsko-czeski), „Groß und Klein gemeinsam - Dużi i Mali razem. Transgraniczna współpraca dla wspierania edukacji przedszkolnej w zakresie kultury i języka sąsiada (polsko-niemiecki)

Dedykujemy Państwu serię wydawniczą „Skrypty belfra” i „Skrypty metodyczne”

Nie pozostajemy obojętni na bieżące problemy nauczycieli - nasi konsultanci i doradcy metodyczni prowadzą konsultacje indywidualne, w tym on-line



Umożliwiamy szkołom i placówkom uzyskać
Certyfikat Szkoły Wspierającej Uzdolnienia i Certyfikat Szkoły Promującej Zdrowie.
Jesteśmy realizatorami wielu prestiżowych konkursów: zDolny Ślązak,
Konkurs Wiedzy o Rosji „Białe Noce”, „Gruzja - fascynująca podróż”.

**Zachęcamy do uczestnictwa
w naszych spotkaniach w formule:
Wtorki i Czwartki w DODN - Klub Dyskusyjny Belfra**